Ewangelia zrealizowana: bli?ni jest moim szcz??ciem

Ci??kie czasy

Krystyna opowiedzia?a mi o trudnych czasach Polski w stanie wojennym. „Brakowa?o artyku?ów ?ywno?ciowych i higienicznych, otrzymywali?my rzeczy od przyjació? z ówczesnych Niemiec Wschodnich. A nasi s?siedzi urz?dzali imprezy, nadu?ywaj?c alkoholu. Pewnego dnia zauwa?yli?my jednak niezwyk?? cisz? w ich mieszkaniu i od ma?ej dziewczynki, która zosta?a sama, dowiedzieli?my si?, ?e jej matka jest w szpitalu. Posz?am do niej, zabieraj?c ze sob? myd?o i past? do z?bów, produkty, których wtedy nie mo?na by?o dosta?.

Kiedy mnie zobaczy?a, by?a oszo?omiona: - Czy to ta Pani, której zawsze przeszkadza?am, przysz?a do mnie? ?aden z przyjació?, którzy nas cz?sto odwiedzaj?, nie przyszed? do mnie - powiedzia?a.

Po powrocie ze szpitala zaprosi?a mnie do swojego domu. Przyj?cie by?o bardzo serdeczne. Potem zacz??a zwierza? mi si? ze swojego smutnego dzieci?stwa, bezsensu ?ycia i potrzeby wyj?cia z pewnego kr?gu. S?ucha?am jej z mi?o?ci? i zapewni?am o mojej modlitwie. Pó?niej m??czyzna, który z ni? mieszka?, odszed? i ha?a?liwe towarzystwo przesta?o odwiedza? ten dom. Teraz ta mama mog?a zaoferowa? swojej córeczce normalne ?ycie.

K. - Polska

M?oda para z po?udnia W?och

Pochodzili z po?udniowych W?och, ale przenie?li si? na pó?noc, bo chcieli opu?ci? wiosk?, w której panowa?a mafia. Musieli znale?? dom i prac?. Moja sytuacja ekonomiczna nie by?a najlepsza, ale z wiar? zacz??am pomaga? im w znalezieniu mieszkania. Niestety, kiedy mówi?am, ?e pochodz? z po?udnia, wielu zamyka?o drzwi. P?aka?am razem z nimi i jeszcze raz zda?am sobie spraw?, ?e tylko biedny cz?owiek mo?e zrozumie? innego biednego cz?owieka. Prze?y?am wiele upokorze? razem z t? m?od? par?, a kiedy w ko?cu znale?li?my dla nich dom i prac?, odkry?am, jak wzbogaci?am si? tym dzieleniem.

V.M. - W?ochy

Skradzione obrusy

Pracuj? jako kasjerka w restauracji. Nie waham si? prosi? o resztki w kuchni, aby zanie?? je dzieciom mieszkaj?cym na ulicy. Codziennie wielu z nich spotykam w drodze do domu. Pewnego dnia, kiedy wysiada?am z autobusu, kto? wyrwa?a mi torb? z r?k i uciek?! Jestem oszo?omiona. W ?rodku by?o dziesi?? obrusów z restauracji, które w?a?nie odebra?am z pralni. Co robi?? Jak mam o tym powiedzie? mojemu pracodawcy? Nie sta? mnie na zakup materia?u, aby uszy? nowe. Nie wiem, jak powiedzie? to mojej mamie i kierownikowi restauracji, ale jestem pewna, ?e Ojciec Przedwieczny mi pomo?e. Nast?pnego dnia zg?aszam mojemu pracodawcy,

co mi si? przydarzy?o, a on bez zdenerwowania mówi, ?e czeka na nowe obrusy najszybciej jak to mo?liwe. W tym momencie pewna klientka, która us?ysza?a nasz? rozmow?, podchodzi i deklaruje, ?e jest gotowa kupi? materia? potrzebny do uszycia nowych obrusów. Trudno uwierzy?! Ciesz? si?, ?e dalej b?d? mog?a dalej pomaga? g?odnym dzieciom.

D.F. - Filipiny

Zaufanie

Alvaro pozna?em w restauracji: ma 35 lat, jest niechlujny, z zaniedban? brod?. Kiedy poprosi? mnie o pomoc w napisaniu podania o prac?, umówi?em si? z nim na spotkanie nast?pnego dnia w moim gabinecie. Pojawi? si? pod wieczór, mówi?c, ?e w rzeczywisto?ci poprosi? tylko o przyja??. Wzbudzi? we mnie wspó?czucie, przezwyci??ywszy obrzydzenie z powodu przykrego zapachu, jaki od niego si? wydziela?, zaoferowa?em mu brandy. Zrozumia?, ?e go nie os?dza?em i zacz?? opowiada? mi o swoich problemach, o tym, ?e jako dziecko zosta? porzucony przez matk?, a jego ojciec znalaz? si? w wi?zieniu. Mija?y godziny, a on, jak na spowiedzi, mówi? mi o sobie. ?wita?o, kiedy zda? sobie spraw?, ?e przegada? ca?? noc. Przeprosi? mnie i po?egna? si?.

Spotka?em go jeszcze wielokrotnie, przedstawi?em moim przyjacio?om, którzy przyj?li go z jednakow? serdeczno?ci?. Odwzajemnia? si?, wykonuj?c ró?ne prace, by? prawdziwa z?ota r?czk?. Potem uda?o mu si? znale?? sta?? prac?, nawet zrobi? karier?, o?eni? si? i zosta? ojcem dwojga dzieci. Kiedy po latach spotkali?my si?, by? ju? inn? osob?. Odzyska? swoj? godno?? dzi?ki zaufaniu, które mu okazali?my.

A.C. - W?ochy

red: Stefania Tanesini

(zaczerpni?te z Ewangelii dnia, "Citta' Nuova", rok VI, nr 2, marzec-kwiecie? 2020)